

Pyrzyckie muzea i ich zbiory

Początki zbiorów muzealnych w Pyrzycach wiążą się z okresem, kiedy jeszcze wielu zapaleńców nazywających siebie poszukiwaczami starożytności poświęcało własny czas, energię i pieniądze na gromadzenie różnych osobliwości (Raritäten).

W XIX wieku było to zajęcie nadal elitarne jak i w wieku poprzednim, wywodzące się jeszcze z Oświecenia. W Niemczech, a także w całym Księstwie Pomorskim, była wówczas moda na zabytki archeologiczne, a także trofea zagraniczne, najczęściej zbiory antyczne, afrykańskie czy chińskie. Sprzyjało temu posiadanie przez Niemców kolonii i w związku z tym możliwość rozwiniętych, licznych podróży po świecie w celach nie tylko handlowych, ale także w poszukiwaniu przygód. Trudnili się tym ludzie majątni, najczęściej patrycjusze miejscy, właściciele ziemscy, marynarze – kupcy, nierzadko wysocy wojskowi.

Początkowo zaczynano od rodzimego zbieractwa zabytków archeologicznych znajdujących przy pracach polowych we wsiach i przy robotach ziemnych w rozbudowujących się miastach, przy budowie dróg, kolei, mostów, wycince lasów itp., co szczególnie w połowie XIX wieku miało miejsce wraz z rozwojem techniki i przemysłu. Cała praca zbieraczy polegała na poszukiwaniu wszelkich przedmiotów noszących ślady obróbki dokonanej przez człowieka, czy też przypominających charakter narzędzi wykonanych z krzemienia, kamienia, brązu lub żelaza oraz kolekcjonowaniu glinianych naczyń grobowych. Interpretacja zbierających była prosta – ograniczała się do określenia, czemu dany przedmiot służył. Dobrze było, jeżeli w porę ktoś tymi znaleziskami się zainteresował. Czynili to najczęściej miejscowi nauczyciele szkolni lub urzędnicy państwowi.

MUZEUM SZKOLNE

W Pyrzycach takie zabytki znalazły swój azyl w miejscowym Królewskim Gimnazjum im. Otto Bismarcka (Königlichen Bismarck-Gymnasium). Pokażna kolekcja archeologiczna powstała tam bardzo wcześnie, bo już w 1866 r. Były to zbiory różnorodne, bo na urodzajnej i gęsto zasiedlonej w pradziejach ziemi pyrzyckiej znalezisk nie brakowało. Następnie większą kolekcję pozyskało gimnazjum w 1889 r. (ilustr. 1). Były to zabytki antyczne, które zbierał niejaki Jusinger wyjeżdżający często do Egiptu. W pewnym czasie w posiadanie jego zbiorów wszedł pastor Rahn z Amsterdamu, niegdyś uczeń pyrzyckiego gimnazjum, który przekazał wszystkie zebrane przedmioty ze staroegipskich zbiorów na własność powstającemu muzeum w szkole, opatrując je starannym opisem. Były więc od 1889 r. już dwa działy w Bismarck-Oberschule; archeologiczny i antyczny, natomiast od 1911 r. rozpoczęto zbieranie zabytków etnograficznych z bogatej ziemi pyrzyckiej, stanowiącej specyficzną

enklawę kultury ludowej. Najbogatszą kolekcję tworzyły zabytki archeologiczne¹. Opisu jący je w końcu XIX wieku (1890) Hugo Lemcke, prezes Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza w Szczecinie w latach 1873 – 1923, i równocześnie opiekun Muzeum Antykwarycznego na zamku w Szczecinie, a późniejszy Konserwator Zabytków Prowincji (1894–1924)², wymienia te najważniejsze informując równocześnie, że wiele obiektów nie posiada dokładnej metryki umożliwiającej lokalizację znaleziska³.

Przeważały narzędzia kamienne i krzemienne, w tym liczne siekiery i sztylety krzemienne z powiatu pyrzyckiego i z samych Pyrzyc (Altstadt). Ekspozowano też 2 toporki kamienne z Mechowa Pyrzyckiego, topór kamienny, facetowany, typu środkowoniemieckiego z Rzeplina zaliczany do kultury ceramiki sznurowej, a także toporek z szarego piaskowca z miejscowości Rokity i fragment toporka z Nieborowa, również należący do tej kultury. Był grot oszczepu ze Stróżewa, krzemienne narzędzia mezolityczne z wyspy Rugii, a z sąsiedniego powiatu gryfińskiego grot oszczepu z Żeliszawca kultury ceramiki sznurowej, tzw. fazy płóńskiej (schyłek neolitu)⁴. Wystawiano ponadto w zbiorze ceramikę z bogatego w tym rejonie osadnictwa neolitycznego.

Z miejscowości Brzesko prezentowano fragmenty pucharów lejkowatych i ułamki naczyń kultury amfor kulistych odkryte ok. 0,5 km na południowy-wschód od wsi w roku 1913 i 1917 i oznaczonych jako stanowisko 5. Zbiór dopełniała siekierka krzemienne, czworościenna, z grubym obuchem z tej miejscowości. Część materiału z tego stanowiska była ekspozowana w gimnazjum w Pyrzycach, inne wystawiano później w Kreisheimatmuseum Pyritz. Z intensywnego osadniczo rejonu wsi Letnin wystawiano w Bismarck-Oberschule 3 pucharki gliniane kultury ceramiki sznurowej i przęślik z piaskowca, natomiast z terenu „Starego Miasta” (Altstadt) fragment pucharka lejkowatego. Z miejscowości Grzędziec były 3 narzędzia rogowe, a z Chabowa szydła kościane⁵.

Z cenniejszych zabytków ze starszej epoki brązu należy m.in. wymienić: naszyjnik brązowy z Pyrzyc, sierp brązowy znaleziony w bagnie w 1881 r. w miejscowości Trzebórz i siekierkę brązową z II EB z tej miejscowości, ponadto 2 otwarte naramienniki brązowe z I EB z Mechowa Pyrzyckiego i naramiennik z ostrymi końcami z miejscowości Przydarłów.

Wystawiane zabytki z młodszej epoki brązu (IV-V EB) najczęściej nie miały dokładnej metryki znalezienia i figurowały ogólnie pod powiatem pyrzyckim. Były tam szpile brązowe z różnymi główkami, igły, brzytwa z uchwytem zakończonym

¹ A. Haas, *Die Sammlungen des Bismarckgymnasiums in Pyritz*, „Unser Pommerland”, Nr. 1, 1925, s. 299.

² Hugo Lemcke (1835-1925), „Monumenta Pomeranorum”, t. I. Materiały z polsko-niemieckiego seminarium naukowego w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, 5 grudnia 2001, Szczecin 2001.

³ H. Lemcke, *Vorgeschichtliche Alterthümer in den Sammlungen des Gymnasiums zu Pyritz*, „Monatsblätter“, Nr. 10, 1890, s. 145-150.

⁴ G. Dorka, *Urgeschichte des Weizackerkreises Pyritz*, Stettin 1939, s. 143, 167, 176, 182, 185; por. K. Siuchniński, *Klasyfikacja czasowo-przestrzenna kultur neolitycznych na Pomorzu Zachodnim*, cz. I, Szczecin 1969, s. 107-131, 143.

⁵ *Ibidem*, s. 112, 125-126.

spiralnie, tutulus brązowy i kilka pierścionków spiralnych⁶. Wiele było naczyń z grobów popielnicowych z epoki brązu, w tym kilkanaście we fragmentach.

Najwięcej znalezisk dostarczyło olbrzymie cmentarzysko kultury łużyckiej (IV-V EB) z Letnina, z którego zabytki trafiły nie tylko do gimnazjalnego muzeum ale także później do Muzeum Powiatowego w Pyrzycach i Muzeum Prowincjonalnego w Szczecinie. Prezentowano również popielnice znalezione na cmentarzyskach w Brzesku, Oćwiece, Mechowie Pyrzyckim, Pyrzycach („Stare Miasto”), Swochowie i innych⁷. Z okresu późnolatańskiego i rzymskiego wystawiano ozdoby i fragmenty ozdób brązowych z paciorkami szklanymi z grobów ciepłopalnych z Obromina, część odkrytych monet rzymskich z Czarnowa oraz monety ze skarbu z Sibina, pow. Kamień Pomorski (IV-V w. n. e.)⁸. Bardzo dużo było zabytków wczesnośredniowiecznych z grodziska i podgrodzia w Pyrzycach (*Altstadt*) oraz z innych grodów w powiecie, a także z osady palowej w Lubiadowie. Wystawiano łódź-dłubankę z Tetynia i wiele obiektów archeologicznych z Pyrzyc – miasta lokacyjnego⁹.

W dziale antycznym wymieniana jest mumia Ichneumona, 2 głowy mumii, w tym jedna z peruką, 4 mumie świętych ptaków (Ibisa), 2 płyty ofiarne z porfiru i gliny, 2 kanopy z głową szakala i człowieka (Hepi i Imseta=Amseta) wykonane z wapienia, fragment dziecięcego sarkofagu drewnianego, zbiór 21 lalczek glinianych różnej wielkości (tzw. uszebti), w tym jedna z napisem „Ozyrys, ojciec boga, sprawiedliwy”, miniaturowa figurka drewniana w antropomorficznym sarkofagu o długości 29 cm i szerokości 8,5 cm, z napisem „Królewski dar Ozyrysowi w podziemiach, bogu wielkiemu, panu z Abydos”, marmurowe naczynie w kształcie kielicha, fragment płyty z grobowca urzędnika Nechta z Abydos z inskrypcją, zestaw 15 naczyń glinianych różnej wielkości, resztki trzewików, pamiątkowa płyta grobowa z wapienia z rysunkiem pary małżeńskiej, z krótką inskrypcją, a także 3 stożkowate figurki gliniane z hieroglifami, które ustawiano na grobach.

Ze względu na problemy w datowaniu poszczególnych zabytków, zbiory egipskie podzielono na grupy wg 30 dynastii panujących. Ważne grupy określono wg podziału zabytków niemieckich na starszą Rzeszę, co odpowiada 4-6 dynastii panującej (2800-2500 p.n.e.), środkową Rzeszę, tj. 11-13 dynastia panująca (2100-1800 p.n.e.), nową Rzeszę, tj. 18-21 dom panujący (1550-1050 p.n.e.), poprzez panowanie obcych, m.in. Hetytów, Libijczyków i Asyryjczyków oraz okres 26 dynastii Saitów (663-525 p.n.e.) aż po okres ptolemejski (332 p.n.e. – 31 n.e.). Duży wkład w opracowanie zbioru wniósł prof. G. Ebers i A. Erman w 1885-1886 r., a poprzez wykonanie rysunków i fotografii w 1889 r. nauczyciel Meyer. W sumie zbiory liczyły 34 pozycji inwentarzowych¹⁰.

W dziale kultury ludowej zebrano stroje, przedmioty i meble z ziemi pyrzyckiej.

⁶ H. Lemcke, *Vorgeschichtliche...*, op. cit., s. 146-149; E. Walter, *Prähistorische Funde in Pommern zwischen Oder und Rega*, [w:] Oster-Programm 1889, Stettin 1889, s. 16-19, por. G. Dorka, *Urgeschichte...*, op. cit., s. 178; por. W. Blajer, *Skarby z wczesnej epoki brązu na ziemiach polskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990, s. 120; tenże, *Skarby ze starszej i środkowej epoki brązu na ziemiach polskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1999, s. 188; tenże, *Skarby z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, Kraków 2001, s. 321, 333, 339.

⁷ G. Dorka, *Urgeschichte...*, op. cit., s. 125, 158, 167, 180, 196, 210.

⁸ J. Karpowicz, *Monety rzymskie znalezione na Pomorzu Zachodnim*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. II, 1956; s. 140, por. E. Cnotliwy, *Powiat kamiński w starożytności*, Szczecin 1966, s. 155-156.

⁹ A. Haas, *Die Sammlungen...*, op. cit., s. 299; G. Dorka, *Urgeschichte...*, op. cit., s. 122, 182.

¹⁰ G. Marseille, *Beschreibung der ägyptischen Altertümer des Bismarck-Gymnasiums*, [w:] Programm des Königlichen Bismarck-Gymnasiums in Pyritz, Pyritz 1890, s. 1-14.

Był tam strój kobiecy i dziecięcy, a z ubioru męskiego sukmana, kamizelka i kapelusz. Oprócz tego ręcznie haftowane ręczniki, fartuch, skarpety, owijacze, pończochy i podwiązki. Znajdowały się także przedmioty domowe, m. in. szafa kuchenna z naczyniami, łóżko, kołyska, krzesła ręcznej roboty bogato malowane na niebiesko z czerwonymi różami i żółtymi tulipanami, skrzynie posażne, waga, urządzenie do przygotowania przędzy konopnej, rzeźbiona kądziel, przęślice jako dar ślubny z bogatymi ozdobami w postaci dzwonek i ptaszków, świeczniki drewniane do codziennego użytku, a także świeczniki weselne i rzeźbione kołki do wiązania snopów¹¹.

Całe zbiory umieszczone były w oszklonych szafach – gablotach ustawionych na korytarzu I piętra Bismarck-Oberschule. Muzeum to finansowane było przez państwo, podobnie jak zbiory uniwersyteckie w Greifswaldzie¹².

Pyrzycanie byli dumni ze swojego muzeum szkolnego i zgromadzonych zabytków. W nielicznych, zachowanych do dzisiaj, informacjach gazetowych chwalono się przede wszystkim z posiadania niecodziennych zbiorów egipskich, a także przedmiotów obrazujących życie wiejskie tej pszenicznej ziemi ojczystej¹³. Od dawna zabiegano jednak w Pyrzycach o stworzenie powiatowego muzeum regionalnego, gdzie byłyby warunki do zachowania pamiątek z przeszłości i z historii najnowszej dotyczącej pierwszej wojny światowej i jej uczestników. W lokalnej prasie dawano nawet przykłady rozwiązań ekspozycyjnych w muzeach śląskich, które jako pierwsze zadbały o uhonorowanie swoich bohaterów wojennych ze stron rodzinnych¹⁴. Takie poczynania miały służyć do zainteresowania się historią najbliższej okolicy.

Póki co, to muzeum szkolne miało pełnić przede wszystkim rolę edukacyjną dla młodzieży w utrwalaniu wiedzy o regionie i wzbudzać w nich miłość i szacunek do ziemi, na której przyszło im żyć¹⁵. W organizację muzeum zaangażował się nauczyciel gimnazjum prof. dr Robert Holsten, który razem z innym pedagogiem dr. Hansem Siutsem mocno zabiegał w latach 20. XX w. u władz powiatu o powołanie takiej placówki. Obydwaj zresztą opiekowali się muzeum szkolnym w Gimnazjum im. Bismarcka do czasu powstania muzeum powiatowego (ilustr. 2).

MUZEUM POWIATOWE

Przykład ogólnie szanowanych profesorów gimnazjum wpłynął mobilizująco na postawę wóldarzy miasta i powiatu. Burmistrz Nehm chętnie przyłączył się do przyjmowania w swojej siedzibie wszelkich darów, znalezisk archeologicznych i zbędnego, zabytkowego sprzętu z myślą o przyszłym muzeum¹⁶. Starosta natomiast wystosował w 1927 r. apel o tworzeniu w Pyrzycach muzeum i prośbę o przekazywanie wszelkich posiadanych eksponatów, przy których na wystawie będą umieszczane nazwiska darczyńców. Dyrektor Muzeum Prowincjonalnego w Szczecinie – dr Otto Kunkel ofiarował się pomóc w przygotowaniu na wystawę zabytków, m. in. wyklejania

¹¹ R. Holsten, *Das Weizackermuseum des Pyritzer Gymnasiums*, „Unser Pommerland“, Nr. 9, 1922, s. 340.

¹² O. Kunkel, *Pommersche Museen*, „Pommersche Heimatpflege“, Jg. 4, 1933, s. 95.

¹³ R. Holsten, *Das Weizackermuseum...*, op. cit., s. 340.

¹⁴ W. Puchta, *Heldenehrung im Heimatmuseum*, „Pommersche Heimat“, Nr. 6, 1918, s. 22–23.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ F. Schön, *Der Sinn und die Aufgabe eines Heimatmuseums*, „Heimat-Beilage“, Nr. 41, 1927, s. 113–114.

ceramiki lub rekonstrukcji narzędzi, czy też wykonania kopii¹⁷.

W krótkim czasie od ogłoszenia apelu zaczęły napływać dary. Dużą aktywność wykazał nauczyciel F. Schön, który nie tylko pisał o potrzebie dokumentowania stron rodzinnych, ale także gromadził z terenu różnorodne zabytki, najczęściej archeologiczne. Na przykład ze żwirowni w Rzepnowie, gdzie niszczone osadę średniowieczną, przywiózł przęśliki gliniane i kilka naczyń, tzw. siwaków o niebiesko-czarnym kolorze (XIV–XV w.)¹⁸. Wiele informacji o grodzisku w Pyrzycach i materiałach archeologicznych z tego stanowiska też zawdzięcza nauka temu nauczycielowi¹⁹. W międzyczasie przyniesiono ułamki naczyń glinianych z XII w. z cmentarza staromiejskiego, gdzie za czasów Ottona z Bambergu istniała osada obronna, a z miejscowości Winnica przekazano toporek kamienny²⁰.

Oprócz archeologii zbierano przedmioty z historycznej przeszłości powiatu. Panna Hedwig Hermann przekazała zwykły angielski piórnik nauczyciela gimnazjum Friedricha Janke, który uczył tutaj w latach 1860 – 1882 i był bezpośrednim świadkiem tworzenia egipskiej kolekcji w gimnazjalnym muzeum. Książkę kazań domowych, używanych właśnie tutaj na ziemi pyrzyckiej, drukowanych przez Sigismunda Hoffmana w 1697 r., podarowała pani Udokien, a panna Koch przekazała dwie książki z 1823 r., które były prezentami w czasach, kiedy stacjonował tutaj 21 pułk piechoty. Te książki to „Mały katechizm dla kaznodzieja” oraz „Ewangelia i Epistoły”, wydane drukiem we Frankfurcie. Panna Martha Schiling przyniosła do muzeum książkę romantyczną „Zaczarowana róża” Ernsta Schulze z 1832 r., wydaną w Lipsku u Brockhause, natomiast brat ofiarodawczyni, były oficer, przekazał 5 pięknie oprawionych rysunków gmachów publicznych, które dla historii Hohenzollernów były bardzo ważne²¹.

Pisząc o napływających zabytkach należy już w tym miejscu wspomnieć o tradycji historycznej w Pyrzycach, na bazie której kształtował się przychylny klimat dla utrwalania pamięci o przeszłości tej ziemi. Już od 1911 r. działa tutaj Pomorski Związek Ochrony Regionu (Stron Rodzinnych), Grupa Pyrzyce (*Bund Heimatschutz, Landesverein Pommern, Ortsgruppe Pyritz*), zorganizowany przez grono nauczycieli i dyrektora (od 1907 r.) gimnazjum prof. dr. Roberta Holstena, wyjątkowego badacza archeologicznej przeszłości i folkloru ludowego²². To on i kilku innych miłośników regionu ustalili cele i wytyczali zadania pielęgnacji historycznej przeszłości tej małej ojczyzny, ochrony zabytków przyrody, zachowania świata zwierzęcego, roślinnego i kulturowego. W związku z rozwijającym się przemysłem, budową kolei i przemieszczaniem się ludności, wzięli przede wszystkim pod uwagę pielęgnowanie ochrony kultury ludowej i całych zabytkowych wsi wraz z ich otoczeniem, a także budynków kościelnych, języka, legend, pieśni ludowych, świąt, zwyczajów i obyczajów. Ziemia pyrzycka bowiem, jak rzadko który region, przechowywała wszelkie tradycje w szerokim spektrum tego znaczenia. Związek Ochrony Regionu,

¹⁷ H. Siuts, *Vom Pyritzer Heimatmuseum*, „Heimat-Beilage”, Nr. 51, 1927, s. 216.

¹⁸ H. Siuts, *Von unserem Heimatmuseum*, „Heimat-Beilage”, Nr. 9, 1928, s. 33.

¹⁹ F. Schön, *Der ehemalige Pyritz-Alstädter Burgwall*, „Heimat-Beilage”, Nr. 46–48, 1928, s. 1–5 z rycinami.

²⁰ H. Siuts, *Von unserem Heimatmuseum*, „Heimat-Beilage”, Nr. 10, 1928, s. 38–39.

²¹ *Ibidem*, s. 38.

²² R. Neumann, *Der Bund Heimatschutz. Ortsgruppe Pyritz*, „Pyritzer Kreiskalender”, 1928, s. 125–127.

Grupa Pyrzyce wydawał regionalną gazetę „Pommersche Heimat”, którą w ramach składek otrzymywali członkowie stowarzyszenia. W dodatku „Heimat-Beilage” do gazety „Pyritzer-Kreisblatt” publikowano nabytki muzeum oraz artykuły propagujące przeszłość historyczną i tradycję lokalną. Szczególne zasługi w tej popularyzacji położył prof. dr Robert Holsten, który do roku 1927, kiedy to opuścił Pyrzyce, opracował i wydrukował wiele artykułów, takich jak chociażby: „Sztuka ludowa Ziemi Pyrzyckiej”, „Krajoznawstwo Ziemi Pyrzyckiej”, „Zbiór nazw lokalnych”, „Słowiańskie grodziska na Ziemi Pyrzyckiej”, „Wiedza o regionie pyrzyckim i okolicy”, i wiele innych²³. Opracowywał też kalendarze powiatowe. Pod jego kierownictwem związek przyczynił się też znacznie do ochrony i uratowania wielu rzadkich gatunków świata ptasiego i roślinnego. W tym zakresie grupa pyrzycka Pomorskiego Związku Ochrony Regionu ściśle współpracowała z Pomorskim Towarzystwem Badań Przyrody (*Naturforschende Gesellschaft*). Odbywano częste wycieczki krajoznawcze do miejsc historycznych, na tereny grodzisk słowiańskich, do ruin starego zamku von Wedłów w Krępcewie i do krzyża dziękczynnego. Związek zajmował się również reklamą obiektów zabytkowych w mieście, a także sygnalizował władzom wszelkie zniszczenia murów miejskich, bram i wież. W ramach związku powołano również komisję (rektor Wendt i nauczyciel G. Zahnów), która zajmowała się ustalaniem pomników przyrody w powiecie²⁴. Członkowie związku zorganizowali w czerwcu 1924 r. uroczystości związane z dniem św. Ottona, patrona Pomorza, nawiązując z tej okazji ściśle kontakty z działającym od stu lat Towarzystwem Historii i Starożytności Pomorza w Szczecinie i z innymi muzeami regionalnymi na Pomorzu²⁵. Wiele artykułów o organizującym się muzeum pyrzyckim zamieszczał też dr H. Siuts, dr R. Holsten, R. Mielentz i inni nauczyciele w dodatku kulturalnym „Heimat – Beilage”.

Kiedy z końcem 1927 r. grupę pyrzycką regionalnego stowarzyszenia opuścił prof. dr Robert Holsten i dr Hans Siuts, a także zmarł aktywny prof. Rosenhagen, pozostali na miejscu, m. in. prof. gimnazjum E. Goedke, radca powiatowy Willnow i nauczyciel seminaryjny August Mielentz, przejęli działania zmierzające do powstania muzeum powiatowego. W 1928 r. dokonano też wyboru nowego przewodniczącego zarządu Związku Ochrony Regionu. Prezesem wybrany został radca Robert Neumann, zastępcą nauczyciel seminaryjny August Mielentz, sekretarzami nauczyciele: Gustaw Zahnów i Loeck, skarbnikiem nauczyciel Finke–Loist, a członkami zarządu: burmistrz Nehm, adwokat Serger, inżynier Benkwitz, rektor Schentzow i dyrektor szkoły rolniczej Jung²⁶. Osoby te szczególnie zaangażowały się w staraniach o

²³ M. Bonowska, *Robert Holsten – badacz zachodniopomorskiej toponomastyki*, [w:] W. Łysiak (red.), *Rozwój nazewnictwa lokalnego na Pomorzu Zachodnim. Pomorska onomastyka i toponomastyka na przestrzeni dziejów*, VI Konferencja Kaszubsko-Pomorska w Darłowie, 8 – 9 wrzesień 2000, Słupsk 2001; por. M. Zelwan, *Słowiańskie elementy kulturowe w regionie pyrzyckim*, „Zeszyty Pyrzyckie” 1 (1968), s. 45 (bibliografia); por. T. Nawroński, R. Rogosz, *Słowiańskie grodziska plemienia Pyrzyczan w świetle badań archeologicznych w 1968 roku*, „Zeszyty Pyrzyckie” 2 (1969), 1970, s. 87 (bibliografia); M. Reepel, *Heimatkunde von Pyritz und Umgegend*, „Pommersche Heimat”, Nr. 11, 1921, s. 84.

²⁴ R. Holsten, *Ortsgruppe Pyritz des Landesvereins Pommern des Bundes Heimatschutz. Jahresbericht 1917*, „Pommersche Heimat”, Nr. 5, 1918, s. 18; tenże, *Jahresbericht 1919 der Ortsgruppe Pyritz des Landesvereins Pommern des Bundes Heimatschutz*, „Pommersche Heimat”, Nr. 6, 1920, s. 45; tenże, 1922, s. 35; tenże, Nr. 10, 1924, s. 40; tenże, Nr. 9, 1925, s. 38.

²⁵ R. Neumann, *Der Bund Heimatschutz ...*, op. cit., s. 126.

²⁶ Ibidem.

powstanie muzeum powiatowego w Pyrzycach, chociaż główny wysiłek spoczął na prezesie i jego zastępcy, którego grono wybrało na bezpośredniego organizatora i kierownika tej placówki.

Pomyślnym wydarzeniem dla powołania muzeum w Pyrzycach, tak zresztą jak i dla innych tego typu placówek regionalnych na Pomorzu, było powołanie i otwarcie w 1928 r. Muzeum Prowincjonalnego w Szczecinie (*Provinzial Pommerscher Altertümer*), instytucji mającej już pod opieką istniejące muzea i nadzorującą tworzenie nowych, która była autorytetem dla społeczeństwa pomorskiego, przez co wzrastało zainteresowanie elit lokalnych tworzeniem nowych placówek w różnych miastach Pomorza.

W powiecie pyrzyckim zwłaszcza szkoły przystąpiły do zbierania zabytków²⁷. Był to już czas, bowiem wiele innych powiatów wyprzedziło Pyrzyce w organizowaniu muzeum regionalnego. Dzięki przychylności rady kościelnej uzyskano wiosną 1928 r. jedno pomieszczenie dla przyszłego muzeum powiatowego w kaplicy szkolnej przy ul. Heiligerstrasse 41 (Św. Ducha). Na tej samej ulicy, tylko na jej wschodnim krańcu, mieściło się gimnazjum ze swoim muzeum organizowanym już od 1866 r.

Po przygotowaniu wystawy, dnia 14 października 1928 r., otwarto Powiatowe Muzeum Regionalne w Pyrzycach (*Kreisheimatmuseum in Pyritz*) w obecności władz starostwa i miasta, członków Krajowego Związku Ochrony Kraju, którego członkiem – założycielem był Robert Holsten, a także wielu mieszkańców miasta²⁸. Pomimo skromnych warunków od początku cieszyło się niespotykanym uznaniem. W dniach od 15 do 28 października 1928 r. muzeum było otwarte dla wszystkich zwiedzających, których było tak dużo, że organizowano trzy zwiedzania grupowe dziennie. W ciągu 14 dni muzeum zwiedziło około 3 tysiące osób, w tym przede wszystkim uczniowie szkół miejskich i wiejskich. Później rozpoczęło się zwiedzanie grupowe nauczycieli z powiatu z młodzieżą starszą, głównie szkół gimnazjalnych i zawodowych, robotników, młynarzy i innych grup zawodowych²⁹. Największą frekwencję muzeum miało wiosną i latem.

Od początku zbiory posegregowano na odpowiednie działy, które w ramach kącików tematycznych starano się wyeksponować w tym ciasnym pomieszczeniu. Najważniejsze miejsce zajmowały eksponaty prehistoryczne. Pozostałe zabytki odzwierciedlały zajęcia domowe, gospodarcze i rolnicze, działalność cechów i rzemiosła, uzbrojenie z okresu różnych wojen prowadzonych na Pomorzu, od wojny 30-letniej, poprzez tzw. wojny wyzwolenicze (napoleońskie) do I wojny światowej. Ważne miejsce zajmowały zabytki geologiczne, zbiory przyrodnicze, sztuka sakralna, numizmaty, medale, a także dokumenty miejskie, druki, ryciny, stare książki, nuty, zdjęcia oraz widoki miasta i okolicznych pałaców, dworów i pomników przyrody. Była też podręczna biblioteka muzealna, a także dział udostępniania zbiorów w celach naukowych i poszerzania wiedzy o historii lokalnej. Powiększanie zbiorów w poszczególnych działach, zwłaszcza w prehistorii, etnografii i bibliotece, odbywało się poprzez dary osób prywatnych, których nazwiska wymieniane były przy zabytkach

²⁷ A. Mielentz, *Von unserem Heimatmuseum*, „Pyritzer Kreiskalender“, 1928, s. 123.

²⁸ Otto Kunkel w swoim opracowaniu o muzeach niemieckich (por. *Pommersche Museen...*, op. cit., s. 95) podaje rok 1927 jako datę otwarcia muzeum, jednak jest to tylko rok ogłoszenia apelu do społeczeństwa przez starostę o przekazywanie zabytków do muzeum, a nie faktyczne otwarcie placówki.

²⁹ A. Mielentz, *Von unserem Kreisheimatmuseum*, „Pyritzer Kreiskalender“, 1930, s. 134–135.

jak też w publikowanych w „Heimat-Beilage” nabytkach³⁰.

Muzeum zajmowało się równocześnie ochroną zabytków ruchomych, budynków i pomników w terenie. Zakładano, że gdyby groziło im zniszczenie to muszą zostać przewiezione do muzeum, gdzie powinno znaleźć się miejsce do ich przechowania. Muzeum bowiem ma być galerią gromadzącą różnorodne regionalne drobiazgi i chronić je przed zapomnieniem³¹. O niszczących budynkach, młynach, wiatrakach czy zagrodach chłopskich informowany był przez muzeum Urząd Konserwatora Zabytków Prowincji Pomorze³².

Gromadzenie zabytków w muzeum nie było sprawą prostą z uwagi na szczupłość miejsca, jednak nigdy nie pozostawiano zabytku w terenie bez opieki. Planowano w 1930 r. zajęcie pomieszczeń w więzieniu miejskim przy ul. Pappenstrasse, co miało zapewnić muzeum miejsce na dalsze 20 lat³³. Nie zostało to jednak zrealizowane. Darów jednak przybywało. Oprócz archeologii, mocno wzbogacił się dział etnograficzny. Tylko np. w dwóch numerach gazety „Heimat-Beilage” z początków 1930 r. wynotowanych jest 35 nabytków etnograficznych z różnych dziedzin³⁴. Pozyskano ciekawy zestaw przedmiotów służących do oświetlania mieszkania, zakładów rzemieślniczych czy kościołów. Były to aparaty do wyrobu świec, które podarowała matka fryzjera z Pyrzyce, lampki oliwne z pojemnikami na olej, lampki nocne z olejem i wodą w pojemniku, które paliły się nocą w dziecięcych sypialniach, pakunki siarki i dawne zapalki, które po okresie świec i lamp oliwnych, wchodziły na początku XIX w. do powszechnego użytku. O tych zabytkach pisał nauczyciel prof. E. Goedke³⁵.

Zabytkowa pobliska wieś Witkowo, gdzie zachowało się stare budownictwo i sporo pamiątek po czasach Fryderyka Wielkiego, dostarczała wielu przedmiotów po gospodarzach z tamtego okresu, zwłaszcza związanych ze żniwami czy sianokosami. Działający tam pastor Pohle zbierał również wiele materiałów dotyczących zwyczajów i obyczajów wsi, która po 1765 r. stała się folwarkiem³⁶.

Z każdym rokiem zbiory muzealne powiększały się. W 1931 r. zasób zabytków archeologicznych liczył już 320 pozycji inwentarzowych. Wzbogacił się o neolityczne naczynia gliniane z grobów w Winnicy i Rzepnowie, motyki w kształcie kopyta szewskiego oraz narzędzia krzemienne z różnych miejscowości. Z epoki brązu znaleziono siekiery tulejkowate czy też bransolety brązowe ze Swochowa i Rokit. Z czasów słowiańskich przybył do zbiorów okazały srebrny naszyjnik ze skarbu w Rzepnowie i naczynia gliniane z Obrytej. Pozyskano także zbiór dokumentów dotyczących praw obywatelskich stolarza Christiana Augusta Biedermana wydanych przed 1831 r., oraz przyrzeczeń składanych królowi pruskiemu i magistratowi

³⁰ A. Mielentz, *Aus unserem Heimatmuseum*, „Heimat-Beilage”, Nr. 51, 1929, s. 203–204; także „Heimat-Beilage”, Nr. 52, 1929, s. 207–208.

³¹ A. Mielentz, *Von unserem Kreisheimatmuseum ...*, op. cit., s. 135.

³² J. Grzelak, *Urząd konserwatora zabytków Prowincji Pomorze (Provinzialkonservator für Provinz Pommern) 1894 – 1945. Z dziejów ochrony zabytków na Pomorzu Zachodnim*, „Szczeciński Informator Archiwalny” nr 6 (1990), s. 48–77.

³³ A. Mielentz, *Von unserem Kreisheimatmuseum ...*, op. cit., 1930, s. 134.

³⁴ A. Mielentz, *Aus unserem Heimatmuseum*, „Heimat-Beilage”, Nr. 5, 1930, s. 17–18; także „Heimat-Beilage”, Nr. 16, 1930, s. 64.

³⁵ E. Goedke, *Die Beleuchtungsgenstände unseres Museums*, „Heimat-Beilage”, Nr. 6, 1930, s. 22.

³⁶ A. Mielentz, *Von unserem Kreisheimatmuseum ...*, op. cit., 1930, s. 135.

o przestrzeganiu przepisów miejskich z 1808 r., nadal aktualnych³⁷. Dział sprzętu domowego i gospodarczego posiadał już 630 wpisów inwentarzowych, z czego najnowszymi nabytkami były podstawy łóżek z Ryszewa, a z Ryszewka lustrzana szafa pyrzycka, malowana, natomiast ze Starego Chrapowa dzwonki z rzeźbionymi uchwytyami³⁸.

Rosnące zbiory wzbudzały zachwyt opiekunów muzealnych, ale równocześnie były zmartwieniem, bowiem wraz ze wzrostem zabytków nie powiększała się powierzchnia wystawiennicza ani magazynowa. Muzeum w tym czasie, jak pisał A. Mielentz było tak przepełnione, że bardziej przypominało magazyn niż placówkę, która miała spełniać swoje zadania edukacyjne³⁹. Były również kłopoty finansowe z utrzymaniem obiektu i wydatkami na zakup atrakcyjnych eksponatów. Na kolejnym posiedzeniu stowarzyszenia regionalnego w 1931 r. postanowiono, że dotychczasowe Towarzystwo Miłośników Muzeum Regionalnego i Związek Ochrony Regionu, Grupa Pyrzyce, połączą się w jedną organizację działającą społecznie pod nazwą Związek Muzeum i Regionu. Przewodniczącym tego Związku został wybrany starosta dr Delbrück⁴⁰. Liczono, że teraz może sprawa budynku klasztoru pofranciszkańskiego, o który starano się od dawna, będzie rozpatrywana i muzeum doczeka się w nim pomieszczeń. Uważano, że jeżeli teraz zacznie wzrastać liczba członków nowego związku, który będzie apelował o drobne wpłaty i jeżeli gminy powiatu oraz Zarząd Prowincji pomogą, to zakładany cel jest możliwy do osiągnięcia. Takie były oczekiwania kierownika muzeum w Pyrzycach Augusta Mielecza, który jeszcze w 1931 r. opublikował w jednym z numerów „Heimat-Beilage” apel do społeczeństwa powiatu o ochronę i zgłaszanie odkryć archeologicznych, które z politycznych racji są najważniejsze „bowiem polscy naukowcy twierdzą, że przynajmniej od 2 tysięcy lat p. n. e., tereny te były prasłowiańskie”⁴¹. Przytacza cały wywód, zresztą jak na owe czasy i amatorskie przygotowanie słuszny, nawet z punktu dzisiejszej archeologii, o indoeuropejskich korzeniach kultury łużyckiej, o wpływach nordyjskich na Pomorzu u schyłku epoki brązu i zasiedleniu tego terenu przez plemiona germańskie do czasu wędrówek ludów⁴². August Mielentz pisze to w sposób rzeczowy bez dyletanckich, napuszonych sloganów i szowinistycznych teorii. Pisząc o ochronie zabytków archeologicznych powołuje się na Ustawę o Wykopaliskach z 26 marca 1914 r. i aktach wykonawczych do niej z 30 lipca 1920 r.⁴³ Zwraca się do urzędników i policji o skierowanie uwagi na prace polowe, w wyniku których największa ilość zabytków archeologicznych jest pozyskiwana i niejednokrotnie nieświadomie niszczone. Należy uświadamiać społeczeństwu, że odkrycia nabierają narodowego znaczenia, kiedy trafiają do muzeum gdzie są odpowiednio konserwowane i opracowywane. Nie bez racji były te przypomnienia, bowiem coraz bardziej wzrastała liczba prywatnych kolekcjonerów, którzy bez zezwolenia Konserwatora Prowincji poszukiwali starych przedmiotów. Te publikacje były tylko przypomnieniem wcześniejszej odezwy

³⁷ R. Neumann, *Aus der Urkundensammlung unseres Heimatmuseums*, „Pyritzer Kreiskalender”, 1931, s. 128.

³⁸ A. Mielentz, *Aus unserem Kreis=heimatmuseum*, „Heimat-Beilage”, Nr. 42, 1931, s. 166.

³⁹ Ibidem, s. 165.

⁴⁰ Ibidem, s. 166.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem.

⁴³ I. Skrzypek, *Z historii muzealnictwa środkowopomorskiego*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne”, t. 21, 1997, s. 10, przyp. 12.

wydanej przez starostę dr. Delbrücka o roli muzeów w ratowaniu wykopalisk archeologicznych i zabytków kultury ludowej, wydanej 30 listopada 1927 r. i rozesłanej podległym urzędnikom i nauczycielom⁴⁴. Starosta podaje przykłady, na co należy zwrócić w terenie uwagę i jakie zabytki gromadzić, aby w muzeum można było stworzyć z nich ekspozycję przeszłości tego regionu⁴⁵. Jednocześnie w gazetach lokalnych publikowane są kolejne zestawy nabytków ze szczegółowymi opisami i nazwiskami darczyńców, a także odkrycia stanowisk archeologicznych z lokalizacją terenową⁴⁶.

Muzeum pyrzyckie nie ograniczało się tylko do działalności wystawienniczej. Ścisłe współpracowało z pyrzyckim towarzystwem regionalnym organizując cykliczne spotkania tematyczne z młodzieżą, nauczycielami i wieloma przyjaciółmi muzeum. Do tych ostatnich zaliczali się przedstawiciele lokalnej i pomorskiej prasy, którzy poprzez każdorazowe publikacje nabytków, apeli i artykułów propagujących ochronę zabytków czy też wydarzeń muzealnych wzbudzali zainteresowanie społeczeństwa pyrzyckiego.

W 1932 r., w dniach 5 – 6 marca, zorganizowano w muzeum spotkanie z członkami i sympatykami pyrzyckiego towarzystwa regionalnego, na które przybył również starosta dr Delbrück. Obecnych było około 60–70 osób. Poruszana tematyka była różna, niekiedy odbiegająca od spraw historycznych, a dotycząca problemów współczesnych. Omawiano np. sposób budownictwa mieszkaniowego i jego niezbyt ładnego stylu, a także przeładowanie reklamami fasad budynków. Referowano i dyskutowano nad sposobami przysposobiania młodzieży do współpracy nad ochroną regionu, a także możliwościami ratowania bogactwa pyrzyckiej kultury ludowej⁴⁷. Spotkanie to zakończyło się wspólną wycieczką po mieście i wizytą na muzealnej wystawie. Doceniono w podsumowaniu ogrom pracy włożonej przez opiekunów muzeum, panów A. Mielentza i Willnowa, którzy w krótkim czasie, bo właściwie od 1927 r., spowodowali, że muzeum stało się osią życia kulturalnego w Pyrzycach i ostoją działalności Związku Ochrony Regionu, Grupa Pyrzyce⁴⁸. Szczególne zasługi tych panów odnoszą się do wzbogacenia w zabytki działu archeologicznego. Wiele stanowisk dzięki ich interwencji zostało uratowanych. Radca Willnow opublikował nawet w 1932 r. wszystkie zabytki archeologiczne będące w muzeum w Pyrzycach z podziałem na epoki, w ramach których omówił niektóre ciekawsze zespoły, np. znaleziska neolityczne, bardzo bogate na ziemi pyrzyckiej, czy też zabytki z młodszej epoki żelaza. Podawał przy tym dokładne opisy warunków znalezienia, co ma ogromne znaczenie w opracowywaniu zabytków archeologicznych. Nie ograniczał się też do suchego wyliczenia zbiorów, ale na podstawie zabytków rekonstruował, i to całkiem poprawnie, pradzieję ziemi pyrzyckiej, leżącej na pograniczu wielu prądów kulturowych w pradziejach⁴⁹.

Te wszystkie przyczynkowe opracowania, badania ratownicze, a także zebrany

⁴⁴ Delbrück, *Bekanntmachung. Bodenaltertümer und Heimatmuseum vom 30. November 1927*, „Heimat-Beilage“, Nr. 42, 1931, s. 167

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ A. Mielentz, *Zugänge zum Kreis=heimatmuseum*, „Heimat-Beilage“, Nr. 42, 1931, s. 168; tenże, *Aus unserem Kreis=heimatmuseum*, „Heimat-Beilage“, nr 19, 1931, s. 76.

⁴⁷ H. Sch., *Ein Besuch im Pyritzer Heimatmuseumsverein*, „Heimat-Beilage“, Nr. 15, 1932, s. 57–58.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Willnow, *Vorgeschichte und Heimatmuseum*, „Heimatbuch des Kreises Pyritz“, 1932, s. 30–37.

pokaźny zasób zbiorów archeologicznych w pyrzyckim muzeum, był niezwykle pomocny przy opracowaniu i wydaniu w 1939 r. bardzo dobrej monografii archeologicznej ziemi pyrzyckiej, pióra Gertrud Dorki („Urgeschichte des Weizackerkreises Pyritz”). Trzeba przy tym powiedzieć, że rejon pyrzycki jak rzadko który na Pomorzu Zachodnim, ma bardzo bogatą literaturę archeologiczną popartą badaniami, w których uczestniczyli z zasady amatorzy, najczęściej nauczyciele i znani regionaliści. To wymieniany już wcześniej, najbardziej zasłużony z nich prof. dr Robert Holsten, August Mielentz, radca Willnow, nauczyciel F. Schön, którzy opisywali wiele grodzisk w powiecie⁵⁰, Gustaw Zahnow, który razem z R. Holstenem badał cmentarzyska z młodszej epoki kamienia i grodziska, czy też prof. E. Goedke, który pod koniec lat 30. XX w. pracował również społecznie w muzeum w Pyrzycach. Wszyscy oni dostarczyli wielu źródeł późniejszym badaczom i to nie tylko z dziedziny archeologii, chociaż najwięcej, ale także z zakresu kultury włościańskiej, tradycji ludowej, starego nazewnictwa, historii wsi, legend i podań. Wszyscy oni związani byli z muzeum i pyrzyckim Związkiem Ochrony Regionu.

W roku 1933 nastąpiła niewielka poprawa lokalowa miejscowego muzeum, które oprócz dotychczasowego pomieszczenia na parterze domu parafialnego przy Heiligerstrasse 41, otrzymało dwa pokoje w budynku starostwa przy ul. Gross Wallweber Strasse 14 (dzisiaj ul. Szkolna – budynek nie zachował się). Kierownikiem nadal był A. Mielentz, który za pomocników miał radcę Willnowa i nauczyciela E. Goedke. Zwiedzanie muzeum odbywało się po uprzednim zgłoszeniu się u kierownika lub u któregoś z jego zastępców. Wstęp był wolny⁵¹.

Zbiory podzielono na cztery podstawowe działy: a) prehistorię, gdzie wyróżniała się ceramika neolityczna i cztery miecze z głowicami nerkowatymi, b) sztukę folkloru ziemi pyrzyckiej, gdzie eksponowano nie tylko stroje ludowe, ale także meble, chłopskie naczynia fajansowe, świeczniki drewniane, tablice nagrobne, maski zwierzęce (duchów), stroje kolędników i innych przebierańców z okazji różnych tradycyjnych uroczystości, narzędzia do przędzenia, chłopskie nakrycia głowy i pudła na kapelusze kobiet, c) sztuka sakralna, wśród której wyróżniały się rzeźby gotyckie z XV w. z Rzepnowa, a także średniowieczna skrzynia żelazna, miejskie dokumenty, itp., d) organizacja cechowa i rzemiosło, gdzie wystawiane były wilkomy, puchary i kufle cynowe, a także herby różnych cechów⁵².

Rok 1933 był również bogaty w nabytki, których np. w grupie prehistorii odnotowano kolejny 536 nr inwentarza, natomiast w sztuce ludowej 713, a w dziale cechowym i rzemiosła zarejestrowano 540 nr inwentarza. Są to tylko wrywkowe dane z roczników nr 5, 6, 9, 10, 12 „Heimat-Beilage”, które udało nam się zdobyć⁵³. W roku następnym (1934) kierownik muzeum A. Mielentz opublikował w kalendarzu powiatowym odkryte dotychczas na terenie ziemi pyrzyckiej monety, począwszy od rzymskich, poprzez wczesnośredniowieczne, średniowieczne bite w Pyrzycach i nowożytny, które znajdowały się wówczas w zbiorach muzeum w Pyrzycach,

⁵⁰ R. Wołągiewicz, *Osadnictwo ziemi pyrzyckiej we wczesnym średniowieczu*, „Zeszyty Pyrzyckie” 3 (1970), s. 37–52; także T. Nawrołski, *Badania weryfikacyjne niektórych późnośredniowiecznych obiektów obronnych w powiecie pyrzyckim*, „Zeszyty Pyrzyckie”, 5 (1972-1973), s. 121–136.

⁵¹ Pyritz, „Pommersche Heimatpflege”, H. 5/6, 1933, s. 224.

⁵² Ibidem.

⁵³ A. Mielentz, *Aus unserem Kreisheimatmuseum*, „Heimat-Beilage”, Nr. 5, 6, 9, 12, 1933, s. 20, 23–24, 36, 46.

w Muzeum Prowincjonalnym w Szczecinie, w muzeum gimnazjalnym w Pyrzycach (*Bismarck-Oberschule*), w Muzeum Etnologicznym w Berlinie, czy też w posiadaniu osób prywatnych. Przy pomocy dostępnych publikacji, m. in. H. Dannenberga z 1893 r., dr A. Kühne z 1877, E. Jungklause z 1924 i W. Petzcha z Greifswaldu z 1931 r., sporządził bardzo poprawną i potrzebną dzisiaj pracę, popartą rysunkami lub zdjęciami poszczególnych rodzajów monet⁵⁴. W następnym roku (1935) niestrudzony A. Mielentz opisał kilka zabytków kultury ludowej, będących w pyrzyckich zbiorach, które dla wielu zwiedzających były nieznane i wzbudzały zaciekawienie. Jednym z takich okazów jest tzw. *Kerbholz* z 1850 r., czyli drewniana deseczka o dł. 60 cm i szer. 3,5 cm, podarowana przez rybaka z Żukowa nad Płonią, na której wyryte były rysunki węgorzy oraz innych ryb słodkowodnych, pod którymi znajdowały się nacięcia dochodzące do krawędzi deseczki. Były to deseczki – miarki, na których kwitowano odbiór sprzedawanych do dworu ryb i zaznaczano określoną, zazwyczaj drobną, kwotę należności, z uwagi na to, że wielu rybaków nie znało wówczas jeszcze pisma. Gdy deseczka pełna była nacięć uważano, iż rachunek jest gotowy i należy go uregulować określoną kwotą, a deseczkę połamać. Gospodynie także posiadały swoje deseczki na zakupy u rzeźnika czy piekarza. Posiadali je też gospodarze znacząc nacięciami wysączone kufle piwa w szynkach, za które co jakiś czas trzeba było regulować rachunki⁵⁵.

Innym opisywanym eksponatem była drewniana wiertarka ręczna z metalowym wiertłem, tzw. *Schwung* z 1766 r. wykorzystywana przez stolarzy i cieśli, a także drewniane, rzeźbione kołeczki do wiązania snopków, tzw. *Pojstöcke* (ilustr. 3), krosna do tkania i przędzenia lnu, a także kandelabr drewniany, malowany w kolorze żółtym, zielonym, czerwonym i niebieskim, czyli w barwach powiatu pyrzyckiego⁵⁶. W następnych latach pisał A. Mielentz artykuły o zwyczajach zrzeszenia czeladników cechu strażackiego i ciesielskiego, o rodzimych tradycjach związanych z przyjmowaniem czeladników do izby rzemieślniczej i o poszukiwaniach pracy po zdaniu egzaminu czeladniczego⁵⁷. Te opisy powstawały na podstawie dokumentów, które A. Mielentz zbierał wśród braci rzemieślniczej i gromadził w muzeum.

W roku 1938 nastąpiła długo oczekiwana przeprowadzka muzeum do oddanych pomieszczeń klasztoru pofranciszkańskiego, mieszczącego się przy ul. św. Ducha (budynek nie zachował się do dzisiaj). W przystosowanych pokojach, na trzech piętrach średniowiecznego budynku, wreszcie mogła być wyeksponowana większość zbiorów bogatego muzeum powiatowego (ilustr. 4). W jesieni i zimie nastąpiła przeprowadzka całego muzeum⁵⁸. Kierownikiem nadal był A. Mielentz, a zastępcą radca Willnow. Obydwojaj pełnili swoje funkcje społecznie.

Zbiory podzielono na następujące działy: a) miejscowa przyroda z geologią, b) prehistoria i średniowiecze, c) historia i dzieje miasta, d) sztuka sakralna, e) etnografia. Zabytki w działach podzielone były wg okresów chronologicznych (archeologia),

⁵⁴ A. Mielentz, *Aus unserem Kreisheimatmuseum. Münzfunde im Kreise Pyritz*, „Heimatkalendar für den Kreis Pyritz“, 1934, s. 88–94.

⁵⁵ A. Mielentz, *Was unser Kreisheimatmuseum erzählt*, „Heimatkalendar für den Kreises Pyritz“, 1935, s. 82–87.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ A. Mielentz, *Handwerks-Gebrauch und- Gewohnheit in alter Zeit*, „Heimatkalendar für den Kreises Pyritz“, 1942, s. 35–37.

⁵⁸ *Fragebogen. Handbuch der Kultur-und Heimatkundlichen Museen Deutschlands*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, t. 1983.

czy też wydarzeń historycznych (historia). Wystawiano obiekty związane z rzemiosłem, działalnością cechów i poczty, ochroną zdrowia i mienia obywateli, obroną miasta (militaria), a także zabytki architektoniczne, rzeźby i obrazy (sztuka). Poprzez zabytki etnograficzne prezentowano też wydarzenia i zajęcia ludności, rolnictwo, obrzędy, itp. Dla wszystkich eksponatów założony był katalog pisany ręcznie z uwzględnieniem szczegółowej lokalizacji, jeśli chodzi o archeologię, natomiast w pozostałych działach podawano wymiary zabytków i ich ogólną charakterystykę. Przy wszystkich zabytkach podane były nazwiska darczyńców lub okoliczności ich pozyskania.

W końcu lat 30. XX wieku muzea regionalne na Pomorzu sporządziły kwestionariusz swojego stanu posiadania dla potrzeb Muzeum Krajowego (Landesmuseum) w Szczecinie. Taki kwestionariusz wypełnił również August Mielentz dla Muzeum Powiatowego w Pyrzycach⁵⁹. Z opracowanej ankiety wynikało, że ogółem liczba zbiorów w muzeum wynosiła 2 656 numerów inwentarzowych zapisanych w księdze wpływów z oznaczeniem dużymi literami alfabetu grup poszczególnych rodzajów zabytków z ilością zbiorów. Wyglądało to następująco: A – archeologia – 920 nr inwentarza, B – etnografia – 809, C – stare dokumenty, ryciny, obrazy – 292, D – monety, medale – 100, E – sztuka kościelna – 98, F – broń nowożytna – 95, G – zabytki geologiczne – 35, H – zabytki przyrodnicze – 3, I – rzemiosło i cechy – 76, J – zabytki średniowieczne (głównie naczynia, kafle, piece) – 58, K – zbiory biblioteczne – 170 woluminów⁶⁰. Zabytki nie były zbyt szczegółowo charakteryzowane w grupach, zwłaszcza archeologia, gdzie wypisano tylko okresy chronologiczne lub kultury i kilka miejscowości.

Najwięcej miejsca poświęcono zabytkom krzemiennym i kamiennym ludności kultury ceramiki sznurowej z takich miejscowości jak: Babin, Brzesko, Dolice, Grzędziec, Kolin, Laskowo, Morzyca, Pyrzyce, Stare Chrapowo itd., oraz ceramice kultury pucharów lejkowatych i amfor kulistych ze stanowisk w Brzesku, Czarnowie, Letninie, Myśliborkach, Dolicach, Karsku, Krępcowie, Płońsku, Przelewicach i wielu innych miejscowościach, gdzie już od początku XIX w. właściciele ziemscy rejestrowali na swoich polach kamienne grobowce megalityczne, które nieświadomie niszczyli wykorzystując głązy do budowy budynków gospodarczych, gorzelni, młynów, kościołów, itp. Znajdowane wtedy zabytki trafiały do kolekcji prywatnych, a później najczęściej do szkolnych gabinetów, magistratu czy starostwa w Pyrzycach, które z kolei przekazywało je do muzeum⁶¹. Dobrze reprezentowane były w wykazie wyroby brązowe z Grzędzca, Mielna Pyrzyckiego, Letnina, Lubiatowa i innych, kilkanaście ozdób i naczyń z okresu rzymskiego, a nawet jedna fibula z okresu wędrowek ludów, kilkanaście ozdób oraz przedmioty żelazne i ceramika z okresu słowiańskiego⁶². Poza archeologią znajdowały się naczynia i wyroby gliniane z późnego i pełnego średniowiecza (XIV – XVI w.) związane z okresem zasiedlania ziemi pyrzyckiej przez kolonistów niemieckich. Te przedmioty umieszczone były w dziale etnografii, który jednak prezentował głównie zabytki związane z aktywnością ludności wiejskiej i

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ K. Siuchniński, *Klasyfikacja czasowo-przestrzenna...*, op. cit., s. 107-131.

⁶² G. Dorka, *Urgeschichte...*, op. cit., s. 115-211.

kultury mieszczańskiej z XVIII i XIX w.⁶³ (ilustr. 5).

Najbardziej eksponowanymi zabytkami w tym dziale były stroje pyrzyckie, bogate zarówno w swej formie jak i zdobnictwie. Jego odmienność jest wynikiem syntezy różnych wpływów kulturowych, jakie miały miejsce na ziemi pyrzyckiej. Poza elementami zachodnioeuropejskimi, skąd pochodzi ogólna forma stroju, zawierał on pewne cechy kaszubskie, łużyckie i słowiańskie, zwłaszcza w dziedzinie haftu na odzieży⁶⁴. Eksponowano strój codzienny i odświętny męski, kobiecy i dziecięcy. Były barwne chusty haftowane i także pończochy, suknie, spodnie, płaszcze i do tego biżuteria domowej roboty na szyję, ręce i ramiona, a także kamizelki, portki, szelki, kapelusze i czapki. Stroje miały kolor czerwony i niebieski z tym, że dziewczyny i kobiety nosiły stroje czerwone do lat 40, a starsze – niebieskie. Był również strój żałobny w kolorze czarnym i podróżny, do którego należał płaszcz wierzchni z sukna. Wystawiano także strój narzeczonej z miejscowości Brzesko z 1898 r.⁶⁵ Pod koniec lat 30. XX wieku niewiele było już wsi, gdzie przestrzegano zwyczaju noszenia strojów regionalnych, np. we wsi Brzesko w 1938 r. już tylko 9 kobiet nosiło stroje pyrzyckie⁶⁶.

Drugą dziedziną, w której przejawia się bogate zdobnictwo pyrzyckie jest meblarstwo, z którego najważniejsze są skrzynie kolorowo malowane, obite mosiężnymi lub żelaznymi opaskami z przykrywą kolebkową, służące do składania ubioru kobiecego. Mężczyźni przechowywali swoje stroje odświętne w tzw. ladach, czyli skrzyniach z płaską pokrywą, które stały w izbach. Stroje codzienne układane lub wieszane były w szafach z przegródkami w środku. W muzeum w Pyrzycach były dwie ciekawe skrzynie ozdobne, dwie szafy odzieżowe z 1767 i 1754 r., narożna szafa kuchenna, kilka krzesel i łóżek, kołyska z 1750 r., szafka wisząca na naczynia, ozdobna skrzyneczka drewniana z 1741 r., a także malowane pudełka na kapelusze kobiece⁶⁷. Z przedmiotów drewnianych związanych z budownictwem pokazywany był model chaty podcieniowej z ziemi pyrzyckiej, rzeźbione drzwi drewniane, dwa okna, dachówki stare i gąsiorzy, żelazne chorągiewki wietrzne, kilka pazdurów i śparogów ozdabiających szczyty domów, które są analogiczne do kaszubskich⁶⁸. W pokojach muzealnych stały też dwa piecakaflowe na profilowanych nóżkach (ilustr. 6), a także było kilka kafli glazurowanych z plastycznymi ornamentami i herbami z terenów ziemi pyrzyckiej.

Wśród różnorodnych zabytków etnograficznych najwięcej było przedmiotów stanowiących sprzęt domowy, ceramiczny, metalowy i szklany. Były m. in. dwie maglownice, trzy żelazka do prasowania z mosiądzu, lichtarze i nożyce do knotów, mosiężne i żelazne, dwa moździerz żelazne, brytfanna żelazna z 1791 r., żelazko do odlewania świec, cztery płyty żelazne do pieczenia placków i ruszt żelazny, kufle cynowe, kielichy szklane, trawione, kute kołatki i ozdobne okucia drzwi.

Z bogatego wachlarza zajęć ludności wystawiano zabytki obrazujące dawne tkactwo i przędzalnictwo, zwłaszcza ozdobne motowidła promieniste czy przęślice, będące

⁶³ Fragebogen. *Handbuch der Kultur ...*, op. cit., s. 10–12.

⁶⁴ M. Zelwan, *Słowiańskie elementy kulturowe...*, op. cit., s. 29–30.

⁶⁵ J. Kanzenbach, *Aus unserem Kreisheimatmuseum. Die Weizackertracht in Brietzsig*, „Heimat-Kalender für den Kreis Pyritz”, 1939, s. 19–27.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ Fragebogen. *Handbuch der Kultur ...*, op. cit., s. 11.

⁶⁸ M. Zelwan, *Słowiańskie elementy kulturowe...*, op. cit., s. 29.

swojego rodzaju kompozycjami rzeźbiarskimi, które stanowiły rodzaj upominków ślubnych składanych przez chłopców swoim wybrankom (ilustr. 7). Występujące na nich dzwoneczki, rzeźbione ptaszki, kwiaty i inne przedmioty wydające dźwięki miały chronić prząsaniczkę przed złymi duchami⁶⁹. Uzupełnieniem zabytków z tej dziedziny była ozdobna pościel lniana, ręczniki z wzorami, dywan ręcznie wiązany, kolorowe pończochy, różne robótki ręczne, w tym kilka łańcuszków do zegarków, broszki, bukiety, przedmioty do gry z lat 1860–1870, metryki urodzenia, chrztu i konfirmacji.

Pewną odmianę sztuki rzeźbiarskiej stanowiły maskary obrzędowe, np. dziób ptaka, jeździec na koniu i różne maski zwierząt używanych w kołędniczym korowodzie, a także ozdobne laski spacerowe.

Pokazywano także narzędzia i sprzęt związany z rolnictwem, ogrodnictwem i hodowlą, m. in. pług drewniany, szpadel i widły drewniane, dwie stępy do kaszy, ozdobne grabie narzeczonej (dar ślubny), foremki i butle do masła, dzwonki i jarzma dla owiec itp. (ilustr. 8).

Sztuka kościelna wyróżniała się znaczącymi eksponatami rzemiosła artystycznego, z których na uwagę zasługują rzeźby gotyckie, figuralne, świętych (ilustr. 9) i koronacja Matki Boskiej z kościoła w Rzepnowie z ok. 1500 r. (ilustr. 10), mosiężna misa chrzcielna znaleziona przy budowie domu fundacji Goldbecka w Pyrzycach (ilustr. 11), epitafium Johanna Brandta z 1839 r. (ilustr. 12), czy też rzeźby drewniane dwóch kariatyd (ilustr. 13).

W dziale historycznym znajdowało się 57 monet z różnych okresów, banknoty zastępcze (*Notgeld*) z okresu inflacji, dwie pieczęcie miejskie, miary karbowane, łokciowe i bezmiany, kije sołeckie (kluczki), laski woźnych, a z przedmiotów wymiaru sprawiedliwości ława dla skazanych, dwa koła tortur, kajdany na ręce i nogi. Z zakresu rzemiosła cechowego wyróżniały się wilkomy, kufle i dzbany kolejarzy, kowali i ślusarzy (ilustr. 14), znaki kowali, murarzy, cieśli i szewców, skrzynie cechowe murarzy i ślusarzy, przyrząd powroźników i garbarzy, model szewskiej kuli, formy do pieczenia pierników i pyrzyckich obwarzanek, księga wzorów drukarstwa tekstylnego oraz dokumenty wyzwolenia z rzemiosła, dyplomy czeladnicze, mistrzowskie i mieszczańskie (ilustr. 15).

Z historii najnowszej dużo było w zbiorach militariów, a także dzidy straży obywatelskiej z 1848 r., trąbki i rogi stróżów nocnych, pamiątki po działalności bractwa kurkowego i związku strzeleckiego. Swój kącik miała ochrona zdrowia i mienia obywateli z zachowanymi tablicami ostrzegawczymi po epidemii ospy, a także stare sikawki ręczne i wężorki straży pożarnej. Tak jak w innych Heimatmuseach, wystawiane były karty teatralne, nuty i różne akcesoria z zakresu kultury, nauki i szkolnictwa⁷⁰.

Muzeum Powiatowe w Pyrzycach (*Kreisheimatmuseum in Pyritz*) należało też do Wspólnoty Roboczej Muzeów Pomorskich, oraz poprzez Związek Ochrony Regionu, Grupa Pyrzyce, ściśle współpracowało z Towarzystwem Historii i Starożytności Pomorza w Szczecinie. Tradycja tej współpracy była bardzo stara w Pyrzycach, bo sięgająca jeszcze drugiej połowy XIX w., kiedy to do tego stowarzyszenia należało

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ *Fragebogen. Handbuch der Kultur ...*, op. cit., s. 14.

17 mieszkańców miasta, głównie nauczycieli gimnazjum, co stawiało to miasto w czołówce wśród miast pomorskich, po Greifswaldzie, Stralsundzie i Szczecinku⁷¹.

Muzeum Powiatowe w Pyrzycach publikowało drukiem swoje nabytki w dodatku „Heimat-Beilage” do „Pyritzer Kreisblatt”, a różne artykuły regionalne w „Heimatkalender für den Kreis Pyritz”, w „Unser Pommerland”, czy też „Pommersche Heimat”. W muzeum była biblioteka fachowa licząca ponad 170 woluminów, a także zdjęcia stanowisk i znalezisk archeologicznych oraz etnograficznych darów lub przekazów. Istniała też stała współpraca z działającym od XIX w. w Pyrzycach Muzeum Gimnazjalnym im. Bismarcka.

CZASY POWOJENNE

W wyniku drugiej wojny światowej Stare Miasto w Pyrzycach zostało poważnie zniszczone. Legły też w gruzach budynki, w których znajdowały się pyrzyckie muzea. Nie mamy wiadomości czy udało się Niemcom coś ewakuować z obydwu muzeów. Wydaje się, że tak jak wszędzie, to co nie uległo spaleni i zniszczeniu podczas bombardowań, zostało po wojnie zdewastowane i rozgrabione. Bezpośrednio po wojnie miasto nie robiło za zabytkami żadnych poszukiwań⁷². Dopiero w 1948 roku zwieziono do ówczesnego Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie wydobyte z gruzów zabytki po dawnym *Kreisheimatmuseum*. Były to głównie zabytki archeologiczne, etnograficzne i niewiele z działy sztuki⁷³.

W październiku 1948 roku, z ramienia ówczesnego Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie, laborant Stefan Sieja zorganizował poszukiwania zabytków w gruzowisku powstałym na miejscu budynku gdzie miało siedzibę muzeum powiatowe. Po wybraniu części gruzu odsłonięto zarysy dwóch sal, z których jedna miała wymiary 7,50 x 7,50 m, a druga 11 x 7,57 m. Przez pięć dni starano się w miarę możliwości spenetrować te pomieszczenia. Z gruzu w pierwszej sali wydobyto ok. 100 sztuk różnorodnych siekierok i toporków z kamienia i krzemienia, w większości popękanych z powodu pożaru, a także 12 siekierok brązowych, ostrogi żelazne, kilka ostrzy noży żelaznych, bransolety z brązu i różne fragmenty ozdób z brązu oraz liczne ułamki naczyń glinianych z epoki brązu i z wczesnej epoki żelaza. Podczas przeszukiwań gruzu w drugiej sali dawnego muzeum znaleziono 3 mocno przepalone żelazne miecze wczesnohistoryczne, karabiny i pistolety z XIX wieku, móżdżerze z brązu, monety i medale oraz kilka kutych zamków i zasuwy żelazne pochodzące z drewnianych skrzyń etnograficznych, które uległy spaleni. W ostatnim dniu poszukiwań, 20 października 1948 r., wydobyto jeszcze 13 żaren kamiennych i 6 armatnich kul żelaznych, które jednak pozostawiono wtedy na krążanku magistratu w Pyrzycach, z powodu braku możliwości ich wywiezienia. Pozostałe odkopane przedmioty muzealne spakowano do 4 skrzyń drewnianych, o łącznej wadze 458 kg

⁷¹ M. Szukała, *Skład osobowy, struktura społeczna i zawodowa oraz formy działalności członków Towarzystwa Historii Pomorza i Starożytności od lat siedemdziesiątych XIX wieku do końca pierwszej wojny światowej*, „Przegląd Zachodniopomorski”, t. XV, z. 2, 2000, s. 47.

⁷² N. N. (K. Musianowicz), *Losy muzeów prehistorycznych na Pomorzu*, „Z Otchłani Wieków”, z. 11-12, 1946, s. 100. Informacje zawarte w artykule potwierdził (2000 r.) prof. dr hab. Edward Rymar, za które mu serdecznie dziękuję.

⁷³ Archiwum Państwowe w Szczecinie, UW, Sygn. 5059.

i przewieziono do magazynów muzeum w Szczecinie⁷⁴. Pomimo tego na początku lat 70. XX w. Muzeum Narodowe w Szczecinie dopominało się od Miejskiej Biblioteki Publicznej zwrotu 3 skrzyń zabytków celem weryfikacji i identyfikacji. Oczywiście odpowiedź ówczesnego dyrektora Biblioteki, obecnego prof. dr hab. Edwarda Rymara, była negatywna, ponieważ zabytków tych w Pyrzycach nie było⁷⁵. Po prostu zaistniała tutaj przypadkowa pomyłka?

Z przeglądu odnalezionych zabytków archeologicznych, które obecnie identyfikuje się i opracowuje w Dziale Archeologicznym Muzeum Narodowego w Szczecinie wynika, że pod koniec 1939 r. w dawnym Kreisheimatmuseum Pyritz, liczba zabytków archeologicznych wynosiła co najmniej 1121 egzemplarzy⁷⁶. Poza Szczecinem zbiory pyrzyckie były najbogatsze, większe niż w Stargardzie.

Do dzisiaj nie odnaleziono XVII-wiecznych dokumentów cechowych, naczyń cynowych, kafli piecowych, glazurowanych, wymienionej wyżej chrzcielnicy mosiężnej, epitafium Johanna Brandta i drewnianych rzeźb figuralnych z Rzepnowa⁷⁷. W 1974 r. dr Ryszard Rogosz, z ramienia Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PKZ w Szczecinie przeprowadził badania archeologiczne, wyprzedzające prace budowlane, w obrębie dawnego klasztoru franciszkanów, gdzie w okresie międzywojennym mieściło się muzeum regionalne. Niestety nie natrafiono już wtedy na żadne zabytki z przedwojennego *Kreisheimatmuseum Pyritz*⁷⁸.

Kilka lat po wojnie zaczęło prężnie działać Towarzystwo Miłośników Ziemi Pyrzyckiej, które zorganizowało Izbę Pamięci w miejscowym gimnazjum. Od 1976 r. mała wystawa zbiorów muzealnych pod nazwą „Dział Tradycji i Pamięci Regionu Pyrzyckiego” mieści się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w dawnej kaplicy św. Ducha, przy ul. Zabytkowej 34. W przyszłości planuje się w całym pomieszczeniu wypożyczalni dla dorosłych Miejskiej Biblioteki urządzić Regionalne Muzeum Ziemi Pyrzyckiej⁷⁹. Kiedy byłem tam w czerwcu 2003 r. sytuacja jednak nie uległa zmianie.

Obecnie w Korbach w Niemczech (mieście partnerskim Pyrzyc), w powiecie Waldeck – Frankenberg koło Lubeki, istnieje Izba Chłopska Ziemi Pyrzyckiej, której organizatorem był nieżyjący już Walter Krause z Lubeki. Aktualnie opiekę nad tym muzeum sprawuje Pomorzanie Martin Braun. Miasto na organizację izby pyrzyckiej wydało już 10 tysięcy marek. Są tam wystawiane przede wszystkim uratowane przez byłych pyrzyckich stroje ludowe, meble, dokumenty, mapy, książki, stare fotografie, herby miejscowości z dawnego powiatu, model średniowiecznego miasta i regionalne drobiazgi⁸⁰.

⁷⁴ Sprawozdanie z wyjazdu do Pyrzyc z dnia 22 października 1948 roku, Archiwum Działu Archeologicznego Muzeum Narodowego w Szczecinie,teczka nr 1178.

⁷⁵ Archiwum Działu Archeologicznego Muzeum Narodowego w Szczecinie, pismo prof. E. Rymara z dnia 18.05.1970 r.

⁷⁶ Informacja mgr Krzysztofa Kowalskiego z Działu Archeologicznego Muzeum Narodowego w Szczecinie, za którą serdecznie dziękuję.

⁷⁷ J. Kochanowska, *Zbiory zaginione muzeów regionalnych w zakresie dzieł sztuki*, Szczecin 1999 (praca w maszynopisie). Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego, Szczecin – zamek.

⁷⁸ R. Rogosz, E. Wilgocki, *Pyrzyce, woj. szczecińskie. Klasztor franciszkanów. Dokumentacja badań archeologicznych*, Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie, Szczecin 1978, teczka nr 21.

⁷⁹ Informacja pracownika Biblioteki Miejskiej w Pyrzycach w sierpniu 2001 r.

⁸⁰ *Die Weizacker-Stube in Korbach*, „Die Pommersche Zeitung”. Felge 27/90, 7.07.1990.

Zusammenfassung

Pyritzer Museen und ihre Sammlungen

Die ersten Museensammlungen in Pырzyce (Pyritz) sind mit der Tätigkeit des Königlichen Bismarck-Gymnasium verbunden, in dem schon 1866 eine große Anzahl der archäologischen Funde aus dem Pyritzer Region kam. Die nächste Sammlung, vor allem der Kultur der Antike, erwarb das Bismarck-Gymnasium im Jahre 1889. 1911 begann man, ethnographische Sammlung anzulegen, die die ganze Volkskunde und -kunst der Region bezeugte.

Unter den archäologischen Sammlungen waren die Stein- und Feuersteingeräte als auch die neolithischen Gefäße sehr bedeutungsvoll. Sie gehören zu den Bevölkerung, die sich erstmals auf dieser fruchtbaren Erde mit Tierhaltung und Ackerbau beschäftigten. Hervorzuheben sind auch Schmuck und Gefäße der bronzezeitlichen Lausitzer Kultur, die auf den Gräberfeldern gefunden wurden, die für die Feuerbestattung bekannt waren. Es gab auch zahlreiche Funde aus den frühmittelalterlichen Vorstädten und Burgen als auch aus den zufälligen Bergungen im Bereich der Lokationsstadt.

In der Volkskulturabteilung wurden Volkstrachten aus dem 19./20. Jh. ausgestellt, sowie Gebrauchsgegenstände und reich verzierte Pyritzer Möbel.

Die Bewohner der Stadt waren auf ihr Museum und ihre Sammlungen sehr stolz, sie wollten jedoch ein regionales Museum in Pырzyce haben. 1927 appellierte der Pyritzer Landrat an die Bevölkerung, Exponate an das neue Museum zu überführen.

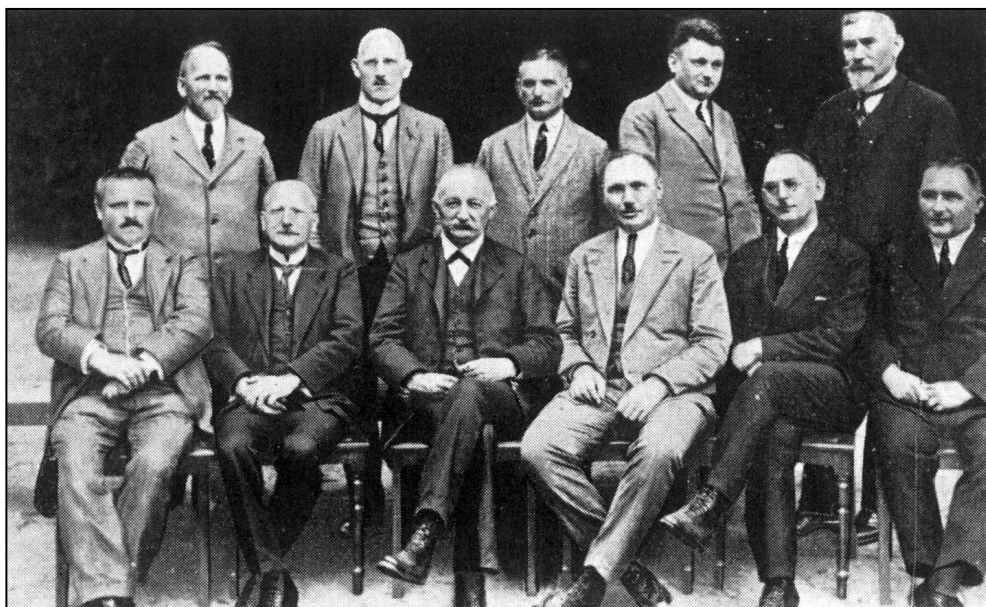
Eine dafür vorteilhafte Stimmung in der Stadt wurde damals vom *Bund Heimatschutz, Landesverein Pommern, Ortsgruppe Pyritz* geschaffen. In diesen Verbänden wirkten viele Lehrer, die sich um Pырzyce verdient machten und mit Pырzyce besonders verbunden waren: vor allem R. Holsten, A. Mielentz, H. Siuts, E. Goedke, R. Neumann.

Am 14. Oktober 1928 wurde das Regionalmuseum des Kreises Pyritz eröffnet. Es wirkte bis zum Jahr 1945 segensreich. Am Anfang war die Schulkapelle in der Heiligengeiststraße der Sitz des Museums, dann das ehemalige Franziskanerkloster.

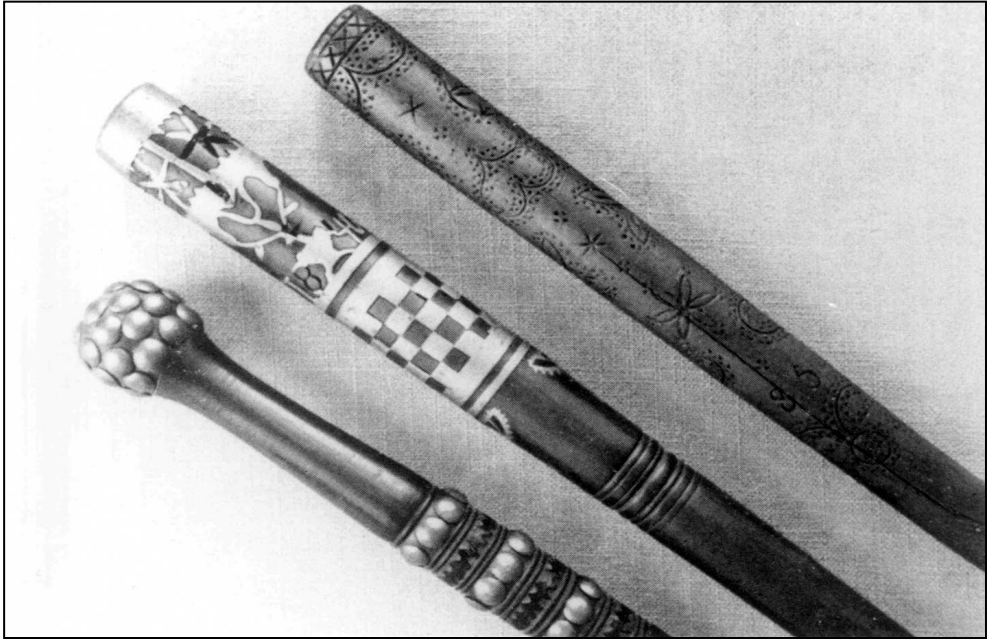
Während des 2. Weltkrieges wurde das Gebäude des Regionalmuseums zerstört, sowie die ganze Altstadt in Pyritz. Erst im Jahre 1948 wurden durch von den Mitarbeitern des Stettiner Museum einige, vor allem archäologische Exponate beim Bergen des Trümmerschutts gefunden.



Ilustr. 1. Gimnazjum im. Otto Bismarcka w Pyrzycach. Lata 20. XX w.
Repr. I. Łukjaniuk, wg H. Siutsa, 2000 r.



Ilustr. 2. Nauczyciele Gimnazjum w Pyrzycach w 1927 r. W środku prof. dr Robert Holsten,
z prawej dr Hans Siuts. Repr. I. Łukjaniuk, wg H. Siutsa, 2000 r.



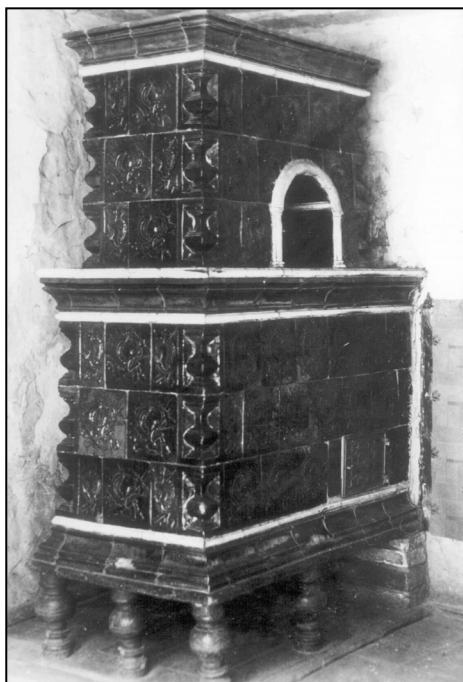
Ilustr. 3. Muzeum w Pyrzycach. Ozdobne laski do wiązania snopów, tzw. „Pojstöcke”.
Repr. I. Łukjaniuk, wg *Erwerbungs=und Forschungsbericht*, 1939 r.



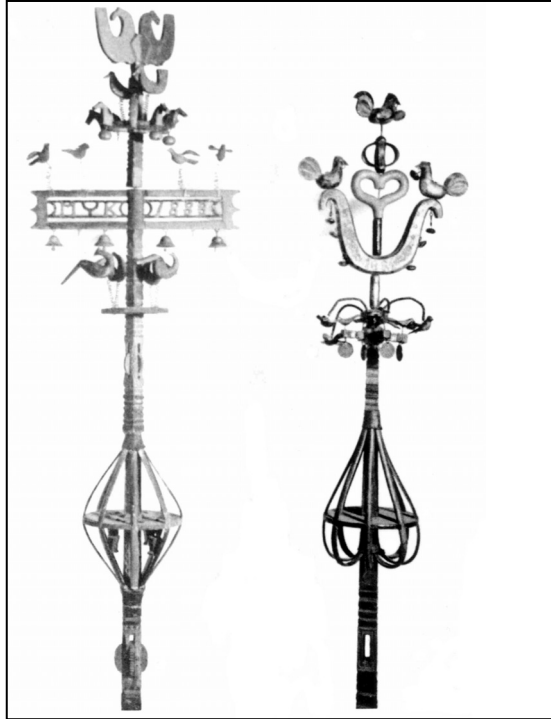
Ilustr. 4. Klasztor Franciszkanów w Pyrzycach – niegdyś siedziba Kreisheimatmuseum,
wg archiwum Biblioteki Miejskiej w Pyrzycach (A) i „Baltische Studien”, N.F., Bd. XLI,
1939, Taf. 2 (B). Repr. I. Łukjaniuk



Ilustr. 5. Muzeum w Pyrzycach. Naczynia gliniane (XVIII w.), wg Stargard, *Pyritz und der Weizacker* (*Deutschland-Bildheft Nr. 185*), Berlin-Tempelhof [b.r.w.], s. 15



Ilustr. 6. Muzeum w Pyrzycach. Piec kaflowy (XVIII w.).
Fot. Muzeum Narodowe w Szczecinie



Ilustr. 7. Muzeum w Pyrzycach. Zakończenia ozdobne przęślic z pow. pyrzyckiego.
Repr. I. Łukjaniuk, wg *Erwerbungs=und Forschungsbericht*, 1939 r.

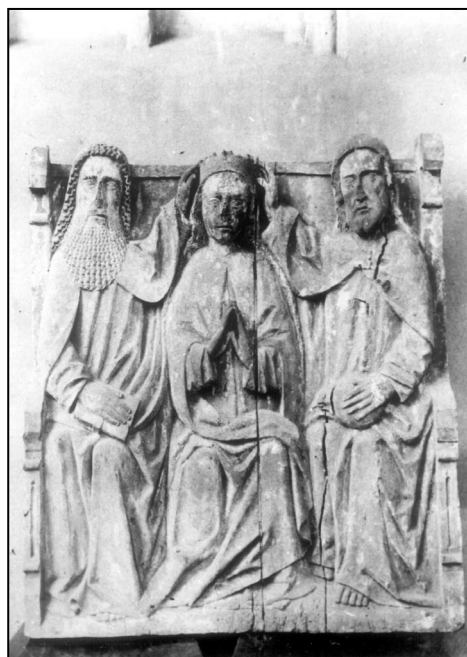


Ilustr. 8. Muzeum w Pyrzycach. Jarzma drewniane dla owiec.
Repr. I. Łukjaniuk, wg *Erwerbungs=und Forschungsbericht*, 1939 r.



Ilustr. 9. Muzeum w Pyrzycach. Gotyckie figury świętych z kościoła w Rzepnowie.

Fot. Muzeum Narodowe w Szczecinie



Ilustr. 10. Muzeum w Pyrzycach. Koronacja Matki Boskiej z kościoła w Rzepnowie.

Fot. Muzeum Narodowe w Szczecinie



Ilustr. 11. Muzeum w Pyrzycach. Mosiężna misa chrzcielna z ok. 1500 r.
Fot. Muzeum Narodowe w Szczecinie



Ilustr. 12. Muzeum w Pyrzycach. Epitafium Johanna Brandta z 1839 r.
Fot. Muzeum Narodowe w Szczecinie



Ilustr. 13. Muzeum w Pyrzycach. Rzeźby drewniane dwóch kariatyd – mistrz Hehm z Pyrzyc.
Fot. Muzeum Narodowe w Szczecinie



Ilustr. 14. Muzeum w Pyrzycach. Wyroby miedziane i cynowe z XVIII i XIX w.
Fot. Muzeum Narodowe w Szczecinie



Ilustr. 15. Muzeum w Pyrzycach. Wilkom z XIX w. i dokumenty cechowe z XVIII w.
 Fot. Muzeum Narodowe w Szczecinie